

# 45 wyroków śmierci na wilki w krośnieńskim

Będąc u dyrektora wydziału ochrony środowiska w Krośnie, który zarazem jest wojewódzkim konserwatorem przyrody widziałem i czytałem dokument dotyczący wilka. Było tam dokładnie określone jakie koło łowieckie i w jakim nadleśnictwie może odstrzelić tyle to a tyle wilków. Razem w województwie - 45. W piśmie było także jasno napisane, że gdyby szkody wyrządzane przez wilki były znaczne i gdyby rosły, wówczas decyzja może być zmieniona i może być podjęta nowa, o odstrzeleniu większej ilości wilków.

Przy okazji tej samej rozmowy z panem dyrektorem dowiedziałem się, że w tym województwie zwierzęta kopytne wyrządzają poważne szkody (szczególnie dotyczą one jodły) i że na nic zdają się wysiłki leśników, by to powstrzymać. Na temat faktu, że wilki polują na zwierzęta kopytne i w ten sposób pomagają leśnikom pan dyrektor nie mówił. Równocześnie pan dyrektor narzekał na szkody wyrządzane przez wilki (choć nie ma bezpośrednich dowodów, że to właśnie wilki) w gospodarstwach.

Decyzję w sprawie odstrzału 45 wilków pan dyrektor uznał za kompromis, gdyż postulowano wcześniej odstrzał 72 sztuk. Według liczenia myśliwych wilków w krośnieńskim jest 209 sztuk.

Grzegorz Bożek